Sygn. akt I C 512/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko N. N. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej N. N. (1) na rzecz powódki A. K. kwotę 121 487 zł (sto dwadzieścia jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt siedem zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej N. N. (1) na rzecz powódki A. K. kwotę 10 310 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 512/11

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej R. N. kwoty 185 000 zł tytułem zachowku po zmarłej w dniu (...) r. we W. matce stron – S. S..

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, iż w dniu 26 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu, I Wydział Cywilny, w sprawie I Ns 1733/09 wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po S. S., na mocy którego spadek po zmarłej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 września 1991 r., nabyła pozwana R. N. w całości.

Wobec pominięcia w testamencie przez spadkodawczynię drugiej z córek, tj. powódki A. K., przysługuje jej jako spadkobierczyni ustawowej po zmarłej, prawo do zachowku, którego wysokość, zdaniem powódki, wynosi 185 000 zł.

W skład masy spadkowej po S. S. wchodzą: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego we W., przy ul. (...) o wartości 240 000 zł oraz udział wynoszący 4/6 części w prawie własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) o wartości 500 000 zł. Pozostałe udziały, tj. 1/6 części w prawie własności w/w nieruchomości stanowią własność powódki i pozwanej z tytułu dziedziczenia po zmarłym ojcu C. S..

W odpowiedzi na pozew pozwana R. N. wniosła o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana przyznała, że nabyła na podstawie testamentu spadek po zmarłej matce S. S. i potwierdziła, że w skład masy spadkowej wchodzą składniki wskazane przez powódkę. Zaprzeczyła natomiast, aby powódce przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty 185 000 zł, która to kwota jej zdaniem jest zawyżona.

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2012 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na toczącą się sprawę o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po S. S. przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. podjęto postępowanie w sprawie, wobec prawomocnego zakończenia postępowania o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po S. S..

W piśmie procesowym z dnia15 marca 2013 r. (...) K., na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. wniosła o wezwanie w charakterze pozwanej N. N. (1), bowiem postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu z dnia 22.20.2012 r. zmieniono stwierdzenie nabycia spadku po S. S. i stwierdzono, że spadek po S. S. na podstawie testamentu w całości nabyła N. N. (1).

Postanowieniem z dnia 19 marca 2013 r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanej N. N. (1).

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014 r. powódka cofnęła powództwo co do pozwanej R. N. ze zrzeczeniem się roszczenia i prawomocnym postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2014 r. umorzono postepowanie co do tej pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana N. N. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana N. N. (1) przyznała, że na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu z dnia 22.10.2012 r., sygn. akt VI Ns 588/11 nabyła w całości spadek po zmarłej S. S., która w testamencie z dnia 07.10.2002 r. powołała pozwaną do całego spadku po sobie i wydziedziczyła - z powodu uporczywego niedopełniania względem niej obowiązków rodzinnych - swoje córki A. K. (powódkę) i R. N..

Przy czym w ocenie pozwanej wskazana w testamencie S. S. przyczyna wydziedziczenia powódki w rzeczywistości istniała. Powódka bowiem rzeczywiście uporczywie nie dopełniała względem swojej matki obowiązków rodzinnych, a w tym nie odwiedzała jej, pomimo że mieszkała w tym samym mieście w niewielkiej odległości. Nie kontaktowała się też telefonicznie, nie troszczyła się o w trakcie choroby, ani też nie podejmowała jakichkolwiek starań w celu pomocy w opiece nad matką.

W dalszej kolejności pozwana N. N. (1) podniosła, że powódka za życia S. S. uzyskała od niej szereg znaczących darowizn (środków pieniężnych), a także kosztowności w postaci złotej biżuterii, których łączna wartość w cenach obecnych jest znacznie większa od żądanej kwoty 185 000 zł. Nadto powódka uzyskała w ramach darowizny od S. S. cesję wkładu i oszczędności zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej w nieokreślonej wysokości oraz środki pieniężne, które przeznaczyła na finansowanie budowy domu jednorodzinnego przy ul. (...) we W..

Niezależnie od powyższego pozwana nie zgodziła się z twierdzeniem powódki, że wartość masy spadkowej po mojej zmarłej S. S. odpowiada łącznie kwocie
740 000 zł i z ostrożności procesowej zaprzecza ww. twierdzeniu powódki. Według szacunku pozwanej odziedziczony przez pozwaną udział w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W. oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W. mają odpowiednio wartość 380 000 zł oraz 132 000 zł, a zatem łącznie 512 000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. zmarła w dniu (...) r. Zmarła była matką powódki A. K. oraz R. N.. Pozwana N. N. (2) jest córką R. N. (wnuczką spadkodawczyni).

(***okoliczności bezsporne)***;

W skład spadku po zmarłej S. S. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego we W., przy ul. (...) o wartości 171 500 zł oraz udział 4/6 w lokalu położonym we W. przy ul. (...) o wartości 314 448 zł.

(dowód: odpis zwykły z księgi wieczystej KW (...), k. 7 -10, opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości M. A. k. 289- 313, opinia sądowa sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu (...) do sprawy I Ns 206/11 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu, k. 245 – 282, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 01:250 04:40, k. 342, przesłuchanie pozwanej, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 04:40 – 06:25);

Testamentem notarialnym z dnia 07.10.2002 r. (Repertorium A numer (...)) sporządzonym przed notariuszem K. K. (2), zmarła S. S. powołała do całego spadku po sobie swoją wnuczkę N. N. (1) i wydziedziczyła z powodu uporczywego niedopełnienia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych swoje córki: A. K. oraz R. N..

(***dowód:*** testament notarialny z 07.10.2002 r. Rep. A nr (...), k. 72);

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu z dnia 22.10.2012 r. w sprawie VI Ns 588/11 Sąd zmienił stwierdzenie nabycia spadku po S. S. orzeczone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Wrocławia - Krzyków we W. z dnia 26 lutego 2010 r., w ten sposób, że stwierdził, iż spadek w całości na podstawie testamentu z dnia 07.10.2002 r. nabyła N. N. (1).

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia -Krzyków we Wrocławiu w sprawie I Ns 1733/09, k. 73, dokumenty w aktach Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu I Ns 588/11, w tym postanowienie z dnia 22.10.2012 r.);

Spadkodawczyni S. S. przed śmiercią zamieszkiwała w lokalu przy ul. (...) we W.. Przez długi czas wraz ze S. S. mieszkała jej córka R. N.. Druga córka (powódka) A. K. mieszkała osobo, w domu przy ul. (...) we W..

(okoliczności bezsporne)

Dom, w którym mieszka A. K., powódka wybudowała wraz z mężem w latach 80-tych ubiegłego stulecia. Dom budowany był ze środków własnych powódki, a zwłaszcza jej męża T. K. (1).

(dowód: zeznania świadka T. K. (1), e-protokół z 15.10.2013r. 57:17- 01:19:22, zeznania świadka K. G. (1), e-protokół z 15.10.2013 r. 08:42 - 19:22; przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 01:250 04:40);

S. S., jeszcze przed rozpoczęciem budowy domu przez córkę A. K., przekazała rodzinie powódki swoją książeczką mieszkaniową wraz ze zgromadzonym wkładem budowlanym, w zamian natomiast otrzymała książeczkę mieszkaniową męża powódki T. K. (1).

(***dowód:*** zeznania świadka T. K. (1), e-protokół z 15.10.2013r. 57:17- 01:19:22, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 01:250 04:40);

Początkowo obie siostry A. K. i R. N. oraz matka S. S. utrzymywały bliskie i dobre relacje rodzinne. Kontakty z córką A. K. ulegały stopniowo jednak osłabieniu i codzienną opiekę nad matką przejęła R. N., która zamieszkiwała wspólnie z matką. Kiedy zaś R. N. wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) we W., obowiązki codziennej opieki przejęła wnuczka N. N. (1). A. K. służyła pomocą matce w innych sprawach np. transportu, dokonała zakupu specjalnego łóżka, chodziła z matką na spacery.

Jednak po roku 2000 A. K. odwiedzała matkę raczej sporadycznie.

(***dowód:*** zeznania świadka K. Z., e-protokół z 15.10.2013r. 52:41- 57:17, zeznania świadka K. G. (1), e-protokół z 15.10.2013 r. 08:42- 19:22, zeznania świadka T. K. (2), e-protokół z 15.10.2013 r. 19:22 - 25:47, zeznania świadka J. Z. (1), e-protokół z 15.10.2013 r. 25:47- 30:50, zeznania świadka W. B., e-protokół z 15.10.2013 r. 30:05- 42:57, zeznania świadka D. Z. (1), e-protokół z dnia 15.04.2014 r. 03:49- 12:27, przesłuchanie pozwanej, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 04:40 – 06:25, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 01:250 04:40);

S. S. była w dobrej kondycji zdrowotnej. Do ostatniego roku przed śmiercią nie wymagała stałej i intensywnej opieki osób trzecich. Wszystkie czynności samoobsługi wykonywała sama. Dopiero po upadku i uszkodzeniu biodra została „przykuta do łóżka". Wówczas wymagała stałej pomocy osoby trzeciej.

(***dowód:*** zeznania świadka T. K. (1), e-protokół z 15.10.2013 r. 57:17- 01:19:22, zeznania świadka K. B., e-protokół z 15.10.2013 r. 02:58- 08:42, zeznania świadka W. B., e-protokół z 15.10.2013 r. 30:05- 42:57, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 01:250 04:40, przesłuchanie pozwanej, e-protokół z dnia 10.12.2015 r. 04:40 – 06:25);

Zmarła S. S. nie skarżyła się na żadną z córek. Stosunki rodzinne były poprawne.

(***dowód:*** zeznania świadka W. R. (1), protokół z 15.10.2013r. 45:31- 52:41, zeznania świadka K. G. (1), e-protokół z 15.10.2013r. 08:42- 19:22, zeznania świadka T. K. (2), e-protokół z 15.10.2013r. 19:22 - 25:47).

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając stanowisko powódki w sprawie należy przede wszystkim zauważyć, iż zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z mocy ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli jest małoletni – dwie trzecie udziału spadkowego, który mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek). W myśl § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w przepisie art. 991 §1 k.c. poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACa 459/08, Lex 5509112, tak J. Kosik, [w:] J. S. Piątowski (red.), System prawa cywilnego, tom IV, Wrocław 1986, s. 535.). W instytucji zachowku chodzi zatem o urzeczywistnienie obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych, którzy ostatecznie nie są powołani do dziedziczenia po nim.

Roszczenie o zachowek wywodzi się z prawa do zachowku i powstaje w chwili, gdy ustawowy spadkobierca zostaje wykluczony z dziedziczenia, lub gdy to, co dziedziczy nie wyczerpuje należnego mu zachowku.

W przedmiotowej sprawie powódka została wykluczona z dziedziczenia na mocy testamentu notarialnego dnia 08.10.2002 r. sporządzonego przez spadkodawczynię (zmarłą dnia (...) r.), w którym spadkodawczyni powołała do całości spadku pozwaną - swoją wnuczkę, a wydziedziczyła obie swoje córki, w tym powódkę.

Generalnie osoba odsunięta testamentem negatywnym zostaje wyłączona od dziedziczenia ustawowego, co nie oznacza jednak jednoczesnego pozbawienia prawa do zachowku. W przedmiotowej jednak sprawie w testamencie spadkodawczyni wydziedziczyła powódkę. W drodze wydziedziczenia spadkodawca skutecznie obala ustawowy tytuł powołania do dziedziczenia i pozbawia prawa do zachowku. Wydziedziczony zostaje potraktowany tak samo jak osoba, która nie dożyła chwili otwarcia spadku.

Uprawnienie takie daje spadkodawcy treść przepisu art. 1008 k.c. wskazującego, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

- dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;

- uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Wymieniona w tym przepisie przyczyna wydziedziczenia wymaga zatem łącznego spełnienia trzech przesłanek, tj. 1) sprzeczności postępowania z zasadami współżycia społecznego; 2) uporczywości takiego postępowania oraz 3) dezaprobaty spadkodawcy (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1192). Pomimo przy tym braku definicji legalnej pojęcia zasad współżycia społecznego co do zasady panuje zgodność, że zasady współżycia społecznego to podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania czyli to te normy moralności, które nie pokrywają się z normami prawnymi, jednak dotyczą zachowań zaakceptowanych co najmniej przez część społeczeństwa. Są to zatem pewne normy postępowania, uzasadnione przez oceny moralne i regulujące postępowanie jednych osób wobec innych i związane z nimi aprobata lub dezaprobata dla jakiegoś czynu ludzkiego. W tym też kontekście pojęcie to funkcjonuje w treści art. 1008 pkt 1 k.c. Pojęcie uporczywości nie jest również definiowane w ustawie, choć co do zasady przyjmuje się, iż zachodzi ono, gdy dane zachowanie jest długotrwałe, wielokrotne i dotyczy nagannego trybu życia uprawnionego do zachowku, na przykład alkoholizm, narkomania, przestępczy tryb życia. W doktrynie podkreśla się, iż chodzi tutaj o działanie ciągłe, co oznacza, że stan tworzący tę podstawę wydziedziczenia musi być długotrwały, ewentualnie cechować się pewną powtarzalnością zachowań. Pojęcie uporczywości należy rozumieć nie tylko w kontekście czynników obiektywnych takich jak długotrwałość i powtarzalność zachowania, lecz także w kategoriach złej woli osoby w ten sposób postępującej.

Kolejną przesłanką, o której mowa w art. 1008 pkt 1 k.c., jest sprzeczność postępowania uprawnionego z wolą spadkodawcy. W takim wypadku, gdy dane postępowanie spadkobiercy budzi zastrzeżenia spadkodawcy, ten ostatni może chcieć, by spadkobierca zmienił swoją postawę. Dopiero zatem po wyrażeniu dezaprobaty dla poczynań swego spadkobiercy i braku zmiany z jego strony, spadkodawca może podjąć decyzję o pozbawieniu spadkobiercy zachowku.

Z powyższego wynika, że w oparciu o art. 1008 pkt 1 k.c. wydziedziczenie uzasadnione jest tylko takim postępowaniem uprawnionego do zachowku, które narusza zasady współżycia społecznego, a ponadto charakteryzuje się trwałością własnego stanowiska wbrew ewentualnym interwencjom spadkodawcy zmierzającym do jego zmiany. W literaturze prawa spadkowego podkreśla się, że wydziedziczenie jest sankcją, którą spadkodawca może posłużyć się w odniesieniu do osoby najbliższej w sytuacji, kiedy doznaje od niej krzywdy, kiedy jej zachowanie względem spadkodawcy zasługuje na dezaprobatę.

Podstawą do ustalenia przyczyny wydziedziczenia może być tylko treść testamentu, w którym spadkodawca ma obowiązek określić powody swojego rozporządzenia pozbawiającego wydziedziczonego zarówno prawa do spadku, jak i prawa do zachowku. Jednak wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądzą o skuteczności wydziedziczenia. Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście istnieć, stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia. Testament ma bowiem charakter dokumentu prywatnego i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 k.p.c.), a nie że przyczyna wydziedziczenia istnieje.

Natomiast analiza stanu faktycznego ustalonego na gruncie niniejszej sprawy prowadzi do przekonania, iż zarzut sformułowany w testamencie przez spadkodawczynię S. S. nie wyczerpuje dyspozycji art. 1008 k.c. Przypomnieć należy, że w sporządzonym testamencie notarialnym dnia 08.10.2002 r. spadkodawczyni wskazała, że „wydziedzicza z powodu uporczywego niedopełnienia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych swoje córki: A. K. oraz R. N." ale na gruncie niniejszej sprawy przyczyny wskazane w testamencie faktycznie nie zaistniały.

W ocenie Sądu, w relacjach powódki i spadkodawczyni nie można dopatrzeć się zachowań polegających na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, czyli takich czynów, które by

miały charakter długotrwały, wielokrotny i nacechowany złą wolą. W pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych", mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych, brak udziału w jego życiu, choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (wyr. SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, Lex nr 75286). Przytoczone powyżej okoliczności zdaniem Sądu nie zachodzą w niniejszej sprawie. Świadkowie W. R., K. G., T. K. K. B., K. Z. zgodnie twierdzili, iż stosunki rodzinne układały się normalnie, a spadkodawczyni nigdy nie skarżyła się na żadną z córek. Stosunki te świadek W. R. (3), która około roku 2000 była częstym gościem w domu spadkodawczyni, a w okresie przed śmiercią odwiedzała zmarłą co najmniej raz miesiącu, określiła nawet jako „bardzo serdeczne". Powódka odwiedzała swoją matkę, choć nie za często. Przyznali to w zasadzie wszyscy wskazani powyżej świadkowie, a dodatkowo potwierdzili jeszcze świadek J. Z., W. N.-B. i D. Z.. Słaba intensywność tych odwiedzin wynikała jednak z tego, że powódka przez cały czas pracowała zawodowo, a poniekąd także z faktu, że codzienną opiekę nad matką sprawowała druga z córek, która z nią zamieszkiwała. Nie mniej jednak i powódka miała swój udział w opiece nad matką pomagając w inny sposób. Z zeznań świadków K G. i T. K. wynika, że powódka zakupiła łóżko przeciwodleżynowe, udzielała pomocy matce przy przewozach do lekarza (świadek K. G. (1)), wychodziły wspólnie na spacery (świadek T. K. (2)). Okoliczność, że powódka odwiedza matkę raczej sporadycznie, a spadkodawczyni z drugą córką R. N., jak i pozwaną przed śmiercią miała głębsze relacje, nie mogą być uznane za takie, że pomiędzy powódką a jej matką ustała więź uczuciowa i że powódka zerwała z matką więzy rodzinne. Zeznania D. Z. (1), która twierdziła, że brak było takiej więzi, stoją w odosobnieniu do pozostałego materiału dowodowego. Świadek ten ponadto nie znała w całości rodzinnych relacji, a odwiedzała S. S. zaledwie kilka razy w roku. Wcześniej jednak, co podkreślali wszyscy świadkowie, te stosunku rodzinne były jak najbardziej poprawne. Postępowanie dowodowe przeprowadzone nie ustaliło także, aby pomiędzy powódką i jej matką istniał konflikt o konkretnym podłożu (jednoznacznej przyczynie), który by powodował, że powódka zerwałaby z matką stosunki i zaprzestała się interesować jej życiem. Podkreślić też należy, że zmarła S. S. przez długi czas, właściwie aż do ostatniego roku przed śmiercią, była sprawna fizycznie i psychicznie oraz samodzielna i dlatego codziennej, ścisłej opieki osób trzecich nie wymagała (tak twierdzili m.in. świadkowie W. N.-B. i T. K.). Potrzeba taka zaistniała tak naprawdę w ostatnim roku przed śmiercią, ale i wówczas powódka oferowała swoją pomoc, chociażby finansową na pokrycie kosztów opieki osoby trzeciej.

Oceniając zatem całokształt stosunków rodzinnych nie sposób, zdaniem Sądu, przyjąć, że powódce istotnie można zarzucić niedopełnianie obowiązków rodzinnych w warunkach opisanych w art.1008 k.c. Nie można więc przyjąć, że spadkodawczyni miała uzasadnione podstawy do wydziedziczenia powódki, stąd zapis ten uznać należy za bezskuteczny. Tym bardziej, że objęte wydziedziczeniem zostały obie córki zmarłej, nawet R. N., która - jak wynikało z zeznań świadków - jeszcze w większym zakresie niż powódka sprawowała nad matką opiekę.

W tej sytuacji przyjąć należy, że powódce co do zasady przysługuje zachowek zgodnie z 991 k.c.

Podstawową kwestią niezbędną do obliczenia należnego powódce zachowku, było określenie wartości schedy spadkowej. W skład masy spadkowej po S. S. wchodziły: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego we W., przy ul. (...) o wartości 171 500 zł oraz udział wynoszący 4/6 części w prawie własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) o wartości 314 448 zł (wartość całej nieruchomości ustalono na kwotę 471 672 zł).

Ustalając wartość przedmiotowych nieruchomości Sąd kierował się opiniami biegłych sądowych z zakresu wyceny nieruchomości. Przy czym wartość nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) została ustalona na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości sporządzonej do sprawy I Ns 206/11 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu, a której to wartości żadna ze stron nie kwestionowała. Natomiast wartość lokalu położonego we W., przy ul. (...) została ustalona na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości sporządzonej w niniejszej sprawie, której to wniosków również żadna ze stron nie kwestionowała, a które zdaniem Sądu, wykonana została zgodnie ze wszystkimi wymogami przewidzianymi dla tego typu dokumentów oraz sformułowana w sposób logiczny i wyjaśniający dostatecznie wszelkie wątpliwości.

Jednocześnie, zdaniem Sądu nie można mówić w kontekście jakiejkolwiek darowizny podlegającej zaliczeniu na poczet zachowku, o przekazanej przez spadkodawczynię na rzecz powódki i jej męża książeczki mieszkaniowej wraz z wkładem budowlanym. Powyższe przysporzenie majątkowe, którego beneficjentem była powódka, nie może być traktowane jako tego typu darowizna albowiem była to jedynie wzajemna wymiana książeczek, a ewentualna nadwyżka, z której mogłaby skorzystać powódka, stanowiła niewielką kwotę, którą należy potraktować jako darowiznę zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą.

Pozwana nie wykazała również, ani co do zasady, jak też co do wysokości, a na niej w tym zakresie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, aby spadkodawczyni poczyniła na rzecz powódki inne darowizny podlegające zaliczeniu na schedę spadkową, poza drobnymi darowiznami przyjętymi zwyczajowo w danych stosunkach.

Reasumując, powódce należny jest od pozwanej N. N. (1) zachowek w wysokości określonej w art. 991 k.c. W przypadku dziedziczenia ustawowego, gdyby do niego doszło, powódka dziedziczyłaby spadek w ½ części, gdyż uprawnionymi do spadku byłaby tylko powódka i jej siostra R. N.. Należny powódce zachowek wynosi zaś połowę tego udziału (czyli ¼ masy spadkowej). Skoro zatem wartość majątku spadkowego (obejmującego obie nieruchomości) wynosi 485 348 zł, to zachowek należny powódce wynosi 121 487 zł (¼ udziału).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku, w pozostałej części oddalając powództwo jako wygórowane, w punkcie II sentencji wyroku.

Orzeczenie o odsetkach za opóźnienie znajduje swoją podstawę w treści art. 481 k.c.

Przy czym Sąd miał na uwadze, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Roszczenie o zachowek jest bowiem zobowiązaniem bezterminowym i jego wymagalność podlega ustaleniu na podstawie art. 455 k.c. (tak też wyrok SN z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 319/12, LEX nr 1353210, Biul.SN 2013/9/9). Obecnie dominującym poglądem w orzecznictwie, jest pogląd, zgodnie z którym, wymagalność roszczenia o zachowek ustalana powinna być na dzień wyrokowania w sprawie. Znajduje to oparcie w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, w której wskazano, że wartość spadku, dla potrzeb obliczenia zachowku, ustala się według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku. Za takim stanowiskiem przemawia też treść art. 995 k.c., zgodnie z którym wartość przedmiotu darowizny doliczonej do spadku oblicza się według cen z chwili ustalenia zachowku. Odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia należą się więc od dnia ustalenia przez sąd jego wysokości z uwzględnieniem cen z daty orzekania, jako że dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę ustalonej przez sąd kwoty stało się wymagalne.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu w punkcie III sentencji wyroku, mając na uwadze, że powódka wygrała niniejsza sprawę w 66 %, znajduje swoje oparcie w treści art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.